

Sygn. akt VI Ka 332/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Sędziowie SO Barbara Żukowska

SR del. do SO Małgorzata Tabor – Leszkowicz (spr.)

Protokolant Anna Potaczek

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r.

sprawy **G. K.**

oskarżonego z art. 212 § 1 i 2 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 7 kwietnia 2014 r. sygn. akt II K 121/13

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego G. K. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 332/14

UZASADNIENIE

G. K. został oskarżony przez oskarżyciela prywatnego B. M. o to, że w dniu 30 grudnia 2012 oraz w miesiącu styczniu 2013, w K.i J., pomówił B. M.(...)K.o postępowania, które mogą poniżyć go w opinii publicznej, narazić na utratę zaufania potrzebnego dla stanowiska (...), w ten sposób, że za pomocą środków masowego komunikowania, tygodnika N.nr (...)z(...)r oraz w zawiadomieniu policji wskazał, że osobami, które mogą mieć związek z pożarem jego samochodu jest (...)B. M. oraz trzy osoby prywatne oraz, że (...) K. załatwiał nieokreślonym ludziom w drodze kupna i wymuszenia zmiany miejscowego planu- to jest o czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z 17 stycznia 2014 roku w sprawie IIK121/13 ustalił, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynu z art. 212§1 i 2 kk i na podstawie art. 17§1 pkt.3 kpk umorzył postępowanie w sprawie. Nadto na podstawie art. 632 ust.1 kpk kosztami postępowania w sprawie obciążył oskarżyciela prywatnego.

Z wyrokiem tym nie zgodził się oskarżyciel prywatny. W sporządzonej przez jego pełnomocnika apelacji zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu, że:

- twierdzenia oskarżonego, przy uwzględnieniu rodzaju i charakteru naruszonego dobra były związane z debatą polityczną, której przebiegu nie można uznać za łagodny;

- skoro oskarżyciel prywatny jest urzędnikiem samorządowym pochodzącym z wyboru, nieuchronnie i świadomie narażony jest na szczególną kontrolę każdego swego słowa i uczynku ze strony dziennikarzy i całego społeczeństwa, musi okazywać większą tolerancję na krytykę,

- swoją postawą oskarżyciel prywatny nie czynił zadość najwyższym standardom wymagającym m.in. jasnego rozdziału polityki od świata biznesu;

- przesłanki jakimi się kierował oskarżyciel w debatach dotyczących inwestycji na terenie K. mogły wzbudzić kontrowersje w opozycji i szeregu podmiotów publicznych.

Ostatecznie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego okazała się zasadna w takim stopniu, że powstały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku, choć z innych przyczyn niż wskazane.

Formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, apelujący wskazał na cztery główne elementy owych ustaleń, które w jego ocenie były nieprawidłowe, a dotyczyły one oceny stopnia społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego.

W pierwszej kolejności, należy jednak wskazać, iż Sąd orzekający w sprawie dokonał w treści uzasadnienia odmiennych, choć prawidłowych ustaleń niż wynikające z treści wyroku, a stojących u podstaw umorzenia postępowania na podstawie art. 17§1 pkt.3 kpk.

Należy bowiem zauważyć, iż w części dyspozytywnej wyroku Sąd nie dokonał zmiany opisu czynu, co wskazuje, że uznał, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, a to w postaci pomówień polegających na tym, że:

1. za pomocą środków masowego komunikowania, tygodnika N.nr (...)z (...) r

2. oraz w zawiadomieniu policji

-wskazał, że osobami, które mogą mieć związek z pożarem jego samochodu jest (...)B. M.oraz trzy osoby prywatne

3. oraz że (...) K.załatwiał nieokreślonym ludziom w drodze kupna i wymuszenia zmiany miejscowego planu

-które to wypowiedzi mogły poniżyć B. M. w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla stanowiska (...).

Tymczasem z uzasadnienia wyroku wynika, iż Sąd częściowo ustalił odmienny stan faktyczny uznając, iż nie mógł ostać się w pełni zarzut stawiany oskarżonemu przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego (co nie znalazło odzwierciedlenia w treści wyroku). W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że w treści zarzutu nie zawarto rzeczywistej treści wypowiedzi oskarżonego dla przedstawiciela prasy w zakresie użytych słów: „(...)załatwiał nieokreślonym ludziom w drodze kupna i wymuszenia zmiany miejscowego planu”, uznając odmiennie niż w zarzucie, że iż doszło do wyartykułowania stwierdzenia, że „osoby trzecie mogły dzięki załatwianiu przez (...)kupować i wymuszać zmiany planu zagospodarowania przestrzennego”, które to stwierdzenia mogły poniżyć B. M.w opinii publicznej, narazić na utratę zaufania potrzebnego dla pełnienia stanowiska (...).

Dalej Sąd prawidłowo podzielił utrwalony w doktrynie prawniczej pogląd, iż nie stanowią pomówienia wypowiedzi dokonane w ramach przysługujących jednostce uprawnień (np. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa) - tym samym, nie uwzględnił stanowiska oskarżyciela prywatnego odnośnie wyczerpania znamion czynu z art. 212§1 kk -co do twierdzeń zawartych przez oskarżonego w zawiadomieniu Policji z dnia 30 grudnia 2012 roku- również i w tym zakresie nie zmieniając w treści wyroku opisu czynu przypisanego oskarżonemu.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, odnoszącą się do prawidłowego sformułowania wyroku, wyrokowe ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (tak wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV KK 326/11, LEX nr 1119563, postanowienie z dnia 4 lutego 2008 r., V KK 245/07, LEX nr 361543 oraz wyroki: z dnia 22 października 2009 r., IV KK 111/09, LEX nr 550462; z dnia 23 czerwca 2010 r., III KK 373/09, LEX nr 598844). Podkreślić przy tym należy, że podobnie jak wyrok skazujący stosownie do art. 413 § 2 pkt 1 kpk powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu i jego kwalifikację prawną, tak samo wyrok umarzający postępowanie winien również stosownie do art. 414 § 2 k.p.k. w zw. z art. 322 § 2 k.p.k. zawierać dokładne jego określenie (opis czynu musi obejmować wszystkie niezbędne jego znamiona) oraz kwalifikację prawną czynu. Umorzenie dookreślonego przedmiotowo i podmiotowo czynu z powodu znikomej jego szkodliwości może nastąpić jedynie w odniesieniu do czynu zabronionego, a więc takiego, który zawiera wszystkie niezbędne znamiona. Umorzenie na tej podstawie prawnej nie może nastąpić w stosunku do czynu, który nie zawiera znamion czynu zabronionego. Sąd I instancji dopuścił się więc w przedmiotowej sprawie naruszenia przepisów art.414§2 kpk w zw. z art.424§1pkt.1 kpk, które to uchybienie proceduralne, dostrzeżone z urzędu w ocenie Sądu Odwoławczego, miało niewątpliwie wpływ na treść orzeczenia. Wydając zaskarżone rozstrzygnięcie sąd meriti doprowadził do takiej rozbieżności między treścią wyroku a jego uzasadnieniem, czyli do tak zasadniczej kolizji między nimi, iż zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

W świetle powyższych okoliczności stwierdzić należy, że zaskarżone orzeczenie zapadło z naruszeniem prawa procesowego - art. 414 § 2 k.p.k. i niewątpliwie miało istotny wpływ na jego treść, albowiem czyn przypisany oskarżonemu w wyroku był odmiennym niż czyn wynikający z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego zawartego w uzasadnieniu wyroku i Sąd meriti nie dokonał w tym zakresie żadnych modyfikacji w treści orzeczenia. Taka sprzeczność musi prowadzić, co też Sąd Okręgowy uczynił, do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, gdyż naruszone zostały podstawowe zasady prawidłowego wyrokowania.

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, to podnoszony zarzut dotyczył zasadniczo poczynionych ustaleń w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, albowiem konstatacja okoliczności przedmiotowej sprawy zdaniem Sądu I instancji pozwoliła na uznanie, iż stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu oskarżonego należało uznać jako znikomy.

W tej kwestii należy wskazać, iż przedmiotem ochrony w powołanym przepisie jest cześć zewnętrzna, a zatem godność człowieka, jego dobre imię, rozumiane jako ocena jego wartości w pojęciu innych ludzi. Cześć oznacza w takim ujęciu przypisane każdemu domniemanie jego uczciwości, właściwego postępowania i posiadania cech koniecznych do zajmowania określonych stanowisk czy też funkcji. Szacunek i poważanie innych ludzi jest ważną potrzebą człowieka, bez tych przymiotów człowiek jest bowiem narażony na poniżenie i brak zaufania, co często uniemożliwia normalne funkcjonowanie w społeczeństwie, zarówno w sferze prywatnej jak i zawodowej. Z uwagi na wagę przedmiotu ochrony (określonego także Konstytucji RP w art. 47), niezbędna jest w prawie karnym ochrona przed bezprawnym naruszaniem czci człowieka, przed bezpodstawnym odbieraniem mu dobrego imienia.

W przedmiotowej sprawie Sąd orzekający czyniąc ostateczne ustalenia, że oskarżony udzielając wywiadu dla przedstawiciela prasy w styczniu 2012 roku w K. w którym:

- jako podejrzanego podpalenia jego pojazdu wskazał policji (...) B. M. oraz
- stwierdził, że osoby trzecie mogły dzięki załatwianiu przez (...) kupować i wymuszać zmiany planu zagospodarowania przestrzennego
- uznał, iż wypowiedzi te mogły poniżyć B. M. w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla stanowiska (...), ale związane były z debatą polityczną, gdyż oskarżyciel prywatny jest (...) pochodzącym z wyboru,

co oznacza, że nieuchronnie i świadomie narażony jest na szczegółową kontrolę każdego swojego słowa i uczynku ze strony społeczeństwa – co w konsekwencji oznacza, że musi okazywać większą tolerancję na krytykę. Debata polityczna to nic innego jak obrady, dysputa, dyskusja, polemika, o sformalizowanej formie, z wymianą poglądów na dany temat. Przy odczytaniu pojęcia debaty politycznej należy kierować się rozumieniem treściowo-funkcyjnym. Zatem będzie nią wypowiedź zmierzająca np. do kontrolowania instytucji politycznych, polityków, sposobu ich wybierania, itp. posiadająca charakter polityczny. Wobec powyższego w przedmiotowej sprawie należy ocenić wypowiedź, czy hipotetyczne stwierdzenie oskarżonego co do faktu udziału oskarżyciela prywatnego w przestępczym zdarzeniu zniszczenia mienia- było debatą polityczną. Oczywistym jawi się, że tłem „konfliktu” jest polityka, wykonywana funkcja przez B. M. i jego stanowisko w różnych sprawach podlegających jego decyzyjności, nie mniej jednak fragment wypowiedzi zdaniem Sądu odwoławczego nie odnosił się do działalności B. M. sensu stricto, a zarzucał popełnienie przestępstwa jednoosobowo lub z udziałem innych osób i to nie w zakresie jego działalności, wykonywanych uprawnień czy obowiązków. Ostatecznie należy wskazać, że w ogóle nie znalazł odzwierciedlenia w rozważaniach Sądu element strony podmiotowej przestępstwa w postaci zamiaru- a umyślności można by się było dopatrywać jedynie w ocenie wyjaśnień, którym Sąd nie dał wiary, a to w zakresie niespodziewania się przez oskarżonego, iż informacje przekazane rozmówcy zostaną upublicznione. Rzeczywiście w tym zakresie zeznania świadka L. K., ale i treść nagrania, w którym oskarżony upewnia się o słyszalności, tym samym prawidłowości zapisu audio -potwierdza słuszność dokonanej oceny wiarygodności, ale w dalszym ciągu winna nastąpić ocena zamiaru jakim kierował się oskarżony udzielając prasy wypowiedzi- co nie nastąpiło.

Jak zauważył nadto Sąd Okręgowy- Sąd orzekający w I instancji nie dokonał również prawidłowo oceny elementu wpływającego na stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, a to rozmiaru grożącej szkody - ograniczając się do stwierdzenia, że oskarżony posiadał świadomość, że przedstawiciel prasy zapewni pokrzywdzonemu możliwość odniesienia się do stawianych zarzutów, a co za tym idzie do przekonania o ich nietrafności.

Z względów przytoczonych w części wstępnej rozważań zaskarżony wyrok uchylono, a sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (art. 437§2 kpk). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien kierując się wskazaniem art. 442§2 kpk przeprowadzić postępowanie w niezbędnym zakresie, mając przy tym pełną swobodę procedowania - winien rozważyć według własnego uznania racjonalność wykonania innych czynności zgodnie ze stanem i potrzebami bieżących ustaleń, a następnie dokonać oceny zachowania oskarżonego pod kątem wypełnienia znamion czynu z art. 212§1 i 2 kk, przy wskazaniach Sądu Okręgowego i uwzględnieniu, że konsekwencją konstytucyjnej zasady wolności słowa jest szerszy zakres dopuszczalnej krytyki wobec osób publicznych, nie mniej jednak prawo do krytyki nie jest nieograniczone. Nadto w przypadku przypisania czynu oskarżonemu, winien poddać szczegółowej ocenie stopień jego społecznej szkodliwości, biorąc pod uwagę m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywację sprawcy oraz postać zamiaru.